

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 10.08 Św. Wawrzyńca, Diakona i Męczennika (święto)

17³⁰ + Marię, Wojciecha Domagałów, Anielę Stanisława Wieczorków z int. rodziny

18⁰⁰ + Stanisławę Woźniak (r. śm.) Antoniego, Zygmunta Woźniaków z int. synowej

Wtorek 11.08 Św. Kłary, dziewicy (wsp. obowiązkowe)

7⁰⁰ + Stefana Szymkiewicza (r. śm.) z int. żony z dziećmi

18⁰⁰ + Mirosława Kozłowskiego (r. śm.), Józefa, Edwarda Brzozów Kazimierza Bałę

Środa 12.08 Dzień powszedni

17³⁰ Do SPJ i MB dziękczynna z prośbą o dalsze błogosławieństwo w życiu w 30-tą r. ślubu Urszuli i Tadeusza Kwaśniewskich i 5-tą r. ślubu Izy i Krystiana Kwaśniewskich

18⁰⁰ Marię, Franciszka, Jana, + Wandę Wierzbickich, + Stanisława, Józefę, Tadeusza Pękalskich, Mieczysława Ziętała Wincentego Prędotkę z int. Pękalskich

Czwartek 13.08 Dzień powszedni

7⁰⁰ + Jerzego (r. śm) Antoninę, Romana Wieczorków, Janinę, Edwarda Frankowiczów z int. Andrzeja Wieczorka z rodziną

18⁰⁰ + Mariannę Woźniak, Jana Woźniaka z int. Krystyny Matek

Piątek 14.08 Św. Maksymiliana Marii Kolbego, męczennika, (wsp. obowiązkowe)

7⁰⁰ + Genowefę (r. śm) i Jana Brzozów z int. córki z rodziną

18⁰⁰ + Władysława, Michalinę, Nosków, + Józefa Wojciechowskiego Marię Szczepańską

Sobota 15.08 Wniebowzięcie NMP (Odpust w naszej parafii)

8⁰⁰ 1) + Agnieszkę Duchniak z int. rodziców

2) + Ryszarda Kowalskiego z int. pewnej osoby z Kowali

10⁰⁰ + Józefa Plewę, Andrzeja, Katarzynę Jana, Andrzeja Golów z int. rodziny

12⁰⁰ za parafian

16⁰⁰ Witolda Woźniaka (r. śm) Zdzisława Woźniaka Piotra Woźniaka Kazimierę, Józefa, Stanisława, Władysławę, Tworów z int. Woźniakowej

Niedziela 16.08 XX Niedziela Zwykła

8⁰⁰ + Mariannę Władysława Gruszczyńskich, Annę i Anetę Bekier z int. Gruszczyńskich

10⁰⁰ Do SPJ i MB dziękczynna z prośbą o dalsze błogosławieństwo z życia w 25-tą rocznicę ślubu Renaty i Krzysztofa Pośłowskich

12⁰⁰ + Zbigniewa Gawiora (r. śm) z int. rodziny

16⁰⁰ + Mariannę, Mariana, Adama Kubickich, + Edwarda Władyszewskiego z int. rodziny

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Józefa Dalezaka z Kowali, który odszedł do domu Ojca. Niech odpoczywa w pokoju †

Ekstra...

- × 10 sierpnia – Dzień Przewodnika i Ratownika Górskiego
- × 12 sierpnia – Międzynarodowy Dzień Młodzieży
- × 13 sierpnia – Międzynarodowy Dzień Osób Leworęcznych
- × 14 sierpnia – Dzień Energetyka

Parafia p.w. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica,
nr tel. ks. Proboszcz 041 311 42 59, ks. Wikariusz 041 311 48 98
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

XIX Niedziela Zwykła

9 sierpnia 2009 r.

Nr 37

Pan zstąpił z nieba, pod postacią chleba

Komentarz...

Jak trudno pojąć wszystko. Nie można poezji tłumaczyć na język pojęć logicznych. Nie można muzyki tłumaczyć na słowa, wyrażające ludzki sens. Również wiary nie można dokładnie przetłumaczyć na ludzkie pojęcia. Dlatego wciąż otacza nas nieznaną tajemnicą dobra i zła. Czyż jednak tajemnica ta nie ma jakiegoś uroku, czegoś niewysłowionego, dotknięcia nieskończoności, czegoś, czego nie można przetłumaczyć na nasz język? Jedno ma nam zostać: ufność Panu Bogu, który w nas jest, pomimo wszystkich najgorszych pokus, jakie przychodzą, wiara w to, że opierając się na Bogu, wszystko zwyciężymy, bo diabeł jest już z góry przegrany na tym świecie.

/ks. Jan Twardowski/

Słowo Boże na dziś...

Czytania: 1Krl 19,4-8 / Ef 4,30 – 5,2 Ewangelia: J 6,41-51

„Ale Żydzi szemrali przeciwko Niemu, dlatego że powiedział: «Jam jest chleb, który z nieba zstąpił». I mówili: «Czyż to nie jest Jezus, syn Józefa, którego ojca i matkę my znamy? Jakżeż może On teraz mówić: "Z nieba zstąpiłem"». Jezus rzekł im w odpowiedzi: «Nie szemrajcie między sobą! Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który Mnie posłał; Ja zaś wskreszę go w dniu ostatecznym. Napisane jest u Proroków: Oni wszyscy będą uczniami Boga. Każdy, kto od Ojca usłyszał i nauczył się, przyjdzie do Mnie. Nie znaczy to, aby ktokolwiek widział Ojca; jedynie Ten, który jest od Boga, widział Ojca. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto wierzy, ma życie wieczne. Jam jest chleb życia. Ojcowie wasi jedli mannę na pustyni i pomarli. To jest chleb, który z nieba zstępuje: kto go spożywa, nie umrze. Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata.»

A w parafii...

• W sobotę 15 sierpnia przypada święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny – w naszej parafii odpust. Zachęcamy do aktywnego włączenia się w procesję poprzez niesienie feretronów, obrazów, baldachimu i różańca.

• 25 lipca b.r. odbyła się uroczystość nadania imienia jednej z ulic powstającego osiedla w Brzezinach na Podlesiu. Uchwałą Rady Gminy otrzymała ona imię pułkownika Franciszka Żarnowskiego, który w latach 30-tych XX w. był właścicielem pobliskiego dworu. Jako legionista i uczestnik wojny polsko-bolszewickiej zasłużył się znacznie dla naszej Ojczyzny, za co otrzymał wiele odznaczeń, m.in. krzyż *Virtuti Militari*.

Szlakiem sanktuariów

Cd. Kolejnym miejsce jakie nawiedziliśmy w trakcie pielgrzymki 19 lipca było Sanktuarium Matki Bożej w Tuchowie. Umieszczonym na wzgórzu kompleksem kościelnym wraz z cudownym wizerunkiem maryjnym opiekują się księża redemptoryści. Po zwiedzeniu sanktuarium, przejściu drózkami różańcowymi i modlitwie przed słynącym łaskami obrazem wyruszyliśmy w dalszą drogę. Około godziny 17.00 dotarliśmy do Dębowca, w którym znajduje się Sanktuarium Matki Bożej Saletyńskiej. Przed ukoronowaną figurą Maryi Płaczącej zwierzyliśmy się z naszych problemów, trosk i prośb. Następnie przeszliśmy drózkami obrazującymi objawienie Matki Bożej w La Salette i obejrzelśmy film, który zapoznał nas z orędziem maryjnym zostawionym dwójce pastuszków. Cała nasza droga była przepełniona modlitwą i śpiewem. To był bardzo dobry czas i chyba każdy miło będzie wspominał tę pielgrzymkę. Zapraszamy wszystkich na kolejne wyjazdy. /KP/

To co mamy...

Obraz Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego – ufundowany został w 6 rocznicę śmierci prymasa Polski; pod obrazem widnieje napis: „Ks. Kard. Stefan Wyszyński (1901-1981) dar dzieci z I Komunii Św. z racji Jubileuszu 550 rocznicy erygowania Parafii. Brzeziny, dn. 22 maja 1988r.”; w tle obrazu widać przede wszystkim Jasną Górę i Matkę Boską Częstochowską.

Relacja z wyjazdu do Taize

W dniach 24.07-04.08 kilka osób z naszej parafii przebywało w ekumenicznej wspólnotcie Taize we Francji. Razem z 5 tysiącami młodych ludzi uczestniczyli w modlitwach kanonami, w rozważaniach nad Pismem Świętym i we wspólnych zabawach. Piękno przyrody, spokój i przyjaźnie nastawione osoby, pozwalały zbliżyć się do Boga. Dodatkową atrakcją wyjazdu stanowiło zwiedzanie pięknych miast europejskich: Wiednia, Paryża i Kolonii. /KP/

Objawione...

W związku z obchodzonym obecnie Rokiem Kapłańskim rozpoczynamy publikację objawienia tajemnicy Mszy Świętej jakie otrzymała wizjonerka Catalina Rivas, według przekładu ks. dr Michała Kaszowskiego

Catalina Rivas jest mieszkanką boliwijskiego miasta Cochabamba. Ukończyła jedynie szkołę podstawową, dlatego kiedy zaczęła spisywać teksty o Męce Pana Jezusa, o Eucharystii, o Niebie wzbudziła wielkie zdumienie. Catalina przyznała, że słyszy głos Pana Jezusa i spisuje jedynie to, co od Niego słyszy. W 1994 r. modląc się pod krzyżem, odczuła pragnienie całkowitego oddania się Jezusowi. Odtąd pojawiają się na jej ciele stygmaty (na czole, dłoniach i stopach, w boku), a Catalina przeżywa cierpienia agonii, łącząc się cierpieniem Jezusa na Krzyżu. Świadkiem tego zjawiska był w pierwszy piątek stycznia 1996 r. lekarz, doktor Ricardo Castanon, którego świadectwo przyczyniło się do uznania za prawdziwe doświadczeń Cataliny. Catalina Rivas zapisuje słowa skierowane do całego świata. Pan Jezus powiedział do niej: "Wieczna miłość szuka dusz, które mogą powiedzieć nowe rzeczy o starych, dobrze znanych prawdach... Kto korzysta i zachwyca się nimi, pomaga również i innym czerpać z nich pożytek. Kto ich nie rozumie, jest nadal niewolnikiem złego ducha." Słowa przez nią zapisywane nie zawierają nowych prawd, ale przypominają ewangeliczne wezwanie do nawrócenia, wzywają do przyjęcia Boga i Jego miłości oraz zachęcają do życia zgodnego z dekalogiem, Ewangelią i nauką Kościoła katolickiego.

Boży człowiek... - św. Maksymilian Maria Kolbe (14 sierpnia)

8 stycznia 1894 roku w domu Juliusza i Marianny Kolbe urodził się syn. Na chrzcie otrzymał imię Rajmund. W wieku 12 lat Rajmund miał wizję – ukazała mu się Matka Boża, trzymająca dwie korony: białą i czerwoną. Spytała chłopca, której pragnie; on powiedział, że obu. Biała korona symbolizowała czystość, czerwona – męczeństwo. Rok później zaczął naukę u franciszkanów we Lwowie. W 1910 roku rozpoczął nowicjat i przyjął imię Maksymilian. W 1914 roku złożył śluby wieczyste i przybrał imię Maria. Później w Rzymie uzyskał doktorat z filozofii i teologii. W 1917 r., jako subdiakon złożył Milicję Niepokalanej; stowarzyszenie ludzi oddanych apostołstwu pod patronem Maryi Niepokalanej. Kiedy wrócił do Polski zaczął wydawać „Rycerza Niepokalanej”. Dzięki jego staraniom ośrodki wydawnictwa były umieszczone w różnych państwach. W pracy przeszkodziła mu wojna. Aresztowany i przewieziony do Oświęcimia gdzie dobrowolnie chciał oddać życie za ojca rodziny. Zmarł poprzez podanie trucizny w Bunkrze głodowym. Po śmierci został beatyfikowany a następnie kanonizowany.

Modlitwa: Boże, święty Maksymilian zawsze służył niepokalanej. Niech pamięć o tym męczenniku miłość pomaga nam iść bez wahania i bez kompromisów za Chrystusem. Niech św. Maksymilian będzie dla nas przykładem w trudnych chwilach. Amen.



Zamyśl się...

„Miałem sen, że pewnego dnia czworo moich małych dzieci będzie żyło w społeczeństwie, które nie będzie ich osądzało wedle koloru skóry, lecz wedle ich charakterów” /Martin Luter King/

Uśmiech...

Piotruś ciągle przeszkadza na lekcji religii. Po kilku napomnieniach katechetka zwraca się do niego słowami: - Obawiam się, że jak tak dalej pójdzie, to się w niebie nie spotkamy - To musiała Pani nieźle narozrabiać! - odpowiada Piotruś

Coś dla ducha...

„Las”

Podczas wakacji pewien człowiek udał się na przechadzkę po lesie, rozciągającym się nieopodal miasta, w którym zamieszkiwał. Błądził po nim przez kilka godzin aż zgubił się. Długo próbował odnaleźć drogę prowadzącą do domu, przemierzając wszystkie ścieżki, ale żadna nie wyprowadziła go z lasu. Nagle natknął się na innego człowieka, który, podobnie jak on, chodził po lesie i wykrzyknął: - Dzięki Bogu, że jest tu jeszcze inny człowiek. Czy mógłbyś mi wskazać drogę do miasta? - W odpowiedzi usłyszał: - Nie, bowiem ja też się zgubiłem. Ale istnieje pewien sposób, który może nam pomóc: musimy sobie powiedzieć, którymi ścieżkami próbaliśmy już wyjść z lasu. To nam pomoże odnaleźć tę, która nas stąd wyprowadzi.

Jednego dnia w pewnym bardzo uczęszczanym lesie wybuchł pożar. Wszyscy ogarnięci paniką uciekli. Pozostał jedynie pewien ślepiec i pewien kulawy. Prerażony ślepiec szedł dokładnie w stronę ognia. - Nie tam! Krzyknął do niego kulawy. - Idziesz w stronę ognia! - Gdzie mam więc iść? - zapytał go ślepiec. - Mogę ci wskazać drogę - powiedział kulawy - ale nie mogę uciekać. Jeśli jednak weźmiesz mnie na ramiona, zdołamy obaj uciec stąd i ocalić się. Ślepiec posłuchał rady kulawego. I w ten sposób uratowali się obaj.

Gdybyśmy potrafili dzielić się ze sobą wszystkimi naszymi doświadczeniami, pragnieniami i rozczarowaniami, naszymi cierpieniami i naszymi zdobyciami, niejednokrotnie moglibyśmy uratować się przed niebezpieczeństwem i o wiele łatwiej. /Bruno Ferrero/